

ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI

„11 listopada”

W historii Polski, tak się składa, był kiedyś ponad wiek niewoli. Jedenastego listopada nasz kraj z niewoli się wyzwolił. I wtedy myśl powstała taka, by przez szacunek dla przeszłości ten dzień na zawsze dla Polaka pozostał Dniem Niepodległości.

11 LISTOPADA

Dzień w sposób szczególny obchodzony przez Polaków w całej Polsce, ze względu na to, że jest to Narodowe Święto Niepodległości. Święto obchodzone dla upamiętnienia odzyskania niepodległości przez Polskę w 1918 roku i powrotu naszego kraju na mapę Europy po 123 latach rozbiorów i niewoli pruskiej, rosyjskiej i austriackiej (1795-1918). Co roku tego dnia obchody, z udziałem najwyższych władz państwowych, odbywają się na placu Marszałka Józefa Piłsudskiego oraz przed Grobem Nieznanego Żołnierza w Warszawie. Organizowany jest Marsz Niepodległości. Odbywają się także biegi niepodległościowe, patriotyczne koncerty i inne wydarzenia kulturalne, które sprawiają, że Polacy tłumnie wychodzą z domów, by cieszyć się z niepodległości.

JÓZEF PIŁSUDSKI

Jedna z najbardziej rozślawionych polskich postaci historycznych. Współtwórca polskiej niepodległości. Patriota, który całe życie poświęcił walce o wolność. Chciał stworzyć Polskę silną i niezależną od obcych. Kiedyś powiedział do swoich najbliższych współpracowników:

„Naród, który nie szanuje swej przeszłości, nie zasługuje na szacunek teraźniejszości i nie ma prawa do przyszłości”.

Był człowiekiem bezinteresownym, uczciwym, a jednocześnie ciepłym i bardzo ludzkim, potrafiącym okazywać emocje. Jego nazwisko zna każdy Polak. Jest bez wątpienia wzorem do naśladowania dla młodego pokolenia Polaków.

CIEKAWOSTKI Z ŻYCIA JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO.

Józef Piłsudski w młodości chętnie czytał książki o wielkich bitwach - głównie napoleońskich. Rozczytywał się w polskich poetach romantycznych, szczególnie uwielbiał Słowackiego, którego wiele wierszy znał na pamięć.

Perfekcyjnie posługiwał się językami: polskim, niemieckim, rosyjskim i francuskim.

Ulubionymi rozrywkami Piłsudskiego były gra w szachy i stawianie pasjansów, zwłaszcza piramidy, którą przed wojną nazwano nawet pasjansem Piłsudskiego.

Pił dużo ilości gorącej, mocnej i słodkiej herbaty, natomiast nie przepadał za kawą. Bardzo lubił kino i uwielbiał filmy z Flipem i Flapem.

Józef Piłsudski dużo chodził i wręcz uwielbiał samotne spacerować po Parku Łazienkowskim. Mimo że miał ochronę, musiała być ona praktycznie niewidoczna podczas tych spacerów.

Miał bardzo duże poczucie humoru i umiał śmiać się nawet z samego siebie. Bardzo lubił karykatury na swój temat.

Piłsudski posiadał swoją słynną klacz - Kaszankę. Miał również psa, który wabił się „Pies”.

Wartą wspomnienia rzeczą jest to, że Józef Piłsudski bardzo małą wagę przywiązywał do wygód życiowych i wolał swój majątek przeznaczyć na cele charytatywne.

Po wylewie krwi do mózgu, którego doznał w 1928 roku Piłsudski chodził lekko przygarbiony i zaczął się szybko starzeć a w chwili śmierci miał 68 lat, wyglądał jednak na starszego. Józef Piłsudski zmarł 12 maja 1935 roku w Warszawie.

Piłsudski odznaczony był wieloma orderami i odznaczeniami, m.in. Orderem Orła Białego, Virtuti Militari kl. I, II i V, Polonia Restituta kl. I, Krzyżem Niepodległości z mieczami i czterokrotnie Krzyżem Walecznych.

Bardzo ważną ciekawostką jest też to, że z okazji 90-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości został wydany banknot z wizerunkiem marszałka Józefa Piłsudskiego o nominale 10 zł.



Redakcja Nr 31 LISTOPAD 2022:
Uczniowie klasy 2e. Redaktor naczelny: Edyta Degiel-Pergół

GAZETA SZKOLNA INFO DWÓJKI



Nr 31 LISTOPAD 2022

DRODZY CZYTELNICY!

Witamy Was w listopadowym numerze naszej gazety i zachęcamy do czytania. Życzymy przyjemnej lektury.

Redakcja Gazety Szkolnej Info Dwójki

W NUMERZE:

Niezwykłe miejsce w Legionowie
Wywiad z dyrektorem Muzeum Historycznego Święto Niepodległości
Marszałek Józef Piłsudski
Miejsca pamięci narodowej w Legionowie

NIEZWYKŁE MIEJSCE W LEGIONOWIE

Jest takie miejsce niezwykle
W samym sercu naszego miasta
Miejsce, które zachwyci każdego
I pozostawi ogromne wrażenie.

To Muzeum Historyczne w Legionowie, jedno z ciekawszych miejsc w naszym mieście, świetnie zaaranżowane z wieloma ciekawymi multimedialnymi rozwiązaniami.

Zwiedzając profesjonalnie przygotowane wystawy, oglądając zdjęcia i filmy przenosimy się w czasie, wczuwamy się w tamtą rzeczywistość, na nowo poznajemy i odkrywamy nasze piękne miasto. Pracownicy muzeum w sposób bardzo przystępny przedstawiają archeologię i historię Legionowa. Lektury muzealne dla uczniów to doskonała podbudowa do nauki historii i rozwijania zainteresowań.

O tym niezwykłym miejscu mogły przekonać się uczennice z redakcji szkolnej gazety, które odwiedziły placówkę i przeprowadziły wywiad z dyrektorem muzeum.



WYWIAD Z DYREKTOREM MUZEUM HISTORYCZNEGO W LEGIONOWIE DR. HAB. JACKIEM SZCZEPAŃSKIM.

Oliwia: Dzień dobry, jesteśmy z Gazety Szkolnej „Info Dwójki” i chciałybyśmy przeprowadzić z Panem wywiad do kolejnego numeru naszej gazety.

Dyrektor: Witam was bardzo serdecznie w Muzeum Historycznym w Legionowie. Cieszę się, że przyszłyście, że odwiedzacie muzeum i chętnie odpowiem na pytania.

Oliwia: Kiedy powstało Muzeum Historyczne w Legionowie i na czym polega jego działalność?

Dyrektor: Muzeum powstało 20 lat temu, czyli w 2001 roku. Działamy już ponad dwadzieścia lat. Nasza działalność polega głównie na gromadzeniu pamiątek i różnego rodzaju zabytków Legionowa. Rzeczy głównie związane z historią naszego miasta, takie jak pocztówki, jakie dawniej wysyłali mieszkańcy, zbieramy dawne książki z pieczętkami bibliotek, różnego rodzaju dokumenty, zaświadczenia, staramy się te przedmioty opisać i następnie pokazujemy na wystawach. Po przygotowaniu wystawy zapraszamy młodzież i dzieci szkolne do zwiedzania i poznawania historii miasta.



Nikoła: Na czym polega Pana praca w muzeum?

Dyrektor: Moja praca polega na administrowaniu. W muzeum mamy trzy budynki. Trzeba je ogrzać, zabezpieczyć, zastanowić się jak przygotować wystawy - wystawy stałe i wystawy czasowe, w jaki sposób pozyskiwać pamiątki. Trzeba zarządzać całym muzeum i pracownikami.

Hania: Jakie wystawy możemy obejrzeć odwiedzając muzeum?

Dyrektor: Najbardziej zależy nam na pokazywaniu wystaw mieszkańcom. W tej chwili w muzeum mamy 4 wystawy stałe. Stała wystawa to jest taka, która funkcjonuje przez kilka lat. Wystawa czasowa jest krócej pokazywana. Wystawa podstawowa jest poświęcona dziejom Legionowa, od początku powstania Legionowa do 1990 roku. To jest wystawa, która pokazuje nam jak się kształtowało Legionowo, jak powstawało. W tym roku nasza miejscowość obchodziła 145 lecie istnienia. Te 145 lat to jest dużo i mało. Jeżeli mówimy o dużych i starszych miastach jak Warszawa czy Płock to są miasta, które liczą wiele set lat. Legionowo liczy ponad 100 lat i ma bardzo ciekawą historię. Właśnie na tej pierwszej wystawie pokazujemy dzieje naszego miasta.

Druga wystawa to wystawa archeologiczna. Pokazujemy na niej jedną z kultur, nazywaną „kulturą przeworską”, która istniała 2000 lat temu na naszym terenie. Pokazujemy życie, zwyczaje, przedmioty ludzi, którzy wtedy tu mieszkali. Archeolodzy znajdują przedmioty głównie w ziemi, a następnie prowadzą nad nimi badania.

W budynku, w którym się znajdujecie, na parterze znajduje się trzecia wystawa, która jest poświęcona Centkiewiczom, pisarzom, podróżnikom, badaczom polarnym, znanym mieszkańcom Legionowa. Ta wystawa jest też wystawą stałą. Mamy jeszcze jedną wystawę, ale nie tutaj, tylko w filii, która mieści się w innej części miasta, na osiedlu Piaski. Jest ona poświęcona dziejom garnizonu, dziejom wojska, żołnierzom, koszarom, które tutaj się znajdowały, bo jak wiecie w Legionowie były bardzo duże koszary i są do dzisiaj, w których stacjonowały różne jednostki wojskowe. Ta czwarta wystawa jest im poświęcona. Czyli mamy cztery wystawy stałe - „Dzieje Legionowa”, „Archeologiczna”, „Centkiewiczowie” i „Wojsko”.



Hania: Skąd się biorą różne eksponaty w muzeum?

Dyrektor: Eksponaty trafiają do nas w taki sposób: po pierwsze są to dary mieszkańców, np. starsi mieszkańcy, którzy od dawna żyją w Legionowie, podarowali nam ze swego dzieciństwa kałamarz, albo zeszyty szkolne z lat 50. XX w. Druga droga pozyskiwania zabytków to są zakupy. Nasze muzeum ma budżet, nieduże środki finansowe, które służą na zakupy. Kupujemy czasami w Internecie, czasami na jakiś giełdach np. jakieś dawne widokówki, stare fotografie. Rzeczy związane z historią Legionowa. Trzecia droga to jest depozyt. Mieszkańcy pożyczają nam zabytki, które możemy pokazywać, ale musimy je im oddać, bo nie są własnością muzeum.



Nikoła: Jak długo trwa wystawa czasowa?

Dyrektor: Wystawy czasowe trwają krócej, chociaż czasami wymagają dużo pracy i nakładów. Te wystawy trwają różnie. Czasami pół roku, czasami rok a najczęściej dwa, trzy miesiące. Mamy wystawę, która była poświęcona 100. leciu nadania nazwy Legionowo i ta wystawa trwała dłużej, bo cieszyła się dużym zainteresowaniem, dużo szkół chciało ją zobaczyć i dlatego trwała dłużej niż rok. W muzeach wystawy czasowe przeważnie trwają kilka miesięcy.

Oliwia: Jaką wystawą muzeum rozpoczęło swoją działalność?

Dyrektor: Zaczynaliśmy od tego, co najbardziej interesowało nas i mieszkańców - czyli od dziejów Legionowa. Wystawa ta, która 20 lat temu powstała, mieściła się w budynku, w którym się znajdujemy, bo nie było jeszcze wtedy pawilonu ani filii na Osiedlu Piaski.

Tutaj przygotowaliśmy wystawę „Dzieje Legionowa”, na której pokazywaliśmy początki miasta, skąd się wzięło Legionowo. Musicie wiedzieć, że ten budynek, w którym jesteście ma już 90 lat i należy do najstarszych zabytków miasta. Budynek był remontowany, ale okna pozostały oryginalne. Kiedyś mieścił się tu szpital, a jeszcze wcześniej Urząd Gminy, czyli mieściły się tu władze Legionowa.

Nikoła: Dlaczego warto jest chodzić do muzeum?

Dyrektor: Warto chodzić do muzeum, dlatego że dowiadujecie się o historii danego miejsca. Wasza szkoła obchodziła jubileusz 90 lat, to jest jedna z najstarszych szkół w Legionowie i warto wiedzieć, że chodźcie do szkoły, która ma duże tradycje, że jest ważna dla miasta, że wielu znanych mieszkańców Legionowa kończyło tę szkołę. Wiele pokoleń dzieci i młodzieży uczyło się w tej szkole, i teraz mają wpływ na kształt miasta, np. prezydent Legionowa kończył waszą szkołę. Warto poznać historię, żeby szanować później tę przestrzeń, okolice i drogę do szkoły, którą się poruszacie codziennie, żeby rozumieć, jakie były zjawiska historyczne, żeby lepiej poznać świat.

A poza tym to może być przyjemne. Czasami chodzi się do muzeum i ogląda piękne obrazy, np. w Muzeum Narodowym w Warszawie, które ma piękne kolekcje.

W muzeum możecie oglądać różne zabytki. Mam tu fotografię, które wyglądają zupełnie inaczej niż obecne zdjęcia. Jest na twardym kartoniku, z datą i nazwą zakładu fotograficznego. To jest zabytek. Na podstawie tego zdjęcia, zdjęcia sprzed stu lat, które przedstawia mamę z synkiem, widzimy jak się dawniej ubierano. Rzeczy, które dzisiaj używacie, nawet krzesła na których siedzicie w przyszłości też będą zabytkami. Dawne zdjęcia, długopisy, stary sprzęt grający lub ta papierośnica z 1916 r. pozwalają nam poznawać dawne epoki. I to jest bardzo ciekawe.

Hania: Dziękujemy bardzo za poświęcony nam czas i interesujący wywiad. W imieniu całej redakcji naszej gazety życzymy Panu wielu sukcesów i kolejnych ciekawych wystaw.

Dyrektor: Dziękuję. Zachęcam do poznawania historii naszego miasta i okolic i zapraszam na wystawy do naszego muzeum.

DZIĘKUJEMY!

